

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/177177,Karolina-Trzeskowska-Kubasik-Eksterminacja-dzieci-polskich-robotnic-przymusowych.html>
27.02.2026, 15:33

Karolina Trzeskowska-Kubasik: Eksterminacja dzieci polskich robotnic przymusowych w Spital am Pyhrn

Problem ciężarnych robotnic przymusowych stanowił szczególne wyzwanie dla niemieckiego systemu pracy niewolniczej. Jedną z metod jego rozwiązania była organizacja placówek, w których umieszczać miano odebrane im dzieci. „Żłobek dla niemowląt i małych dzieci robotnic wschodnich w Spital am Pyhrn” był najprawdopodobniej pierwszą tego typu instytucją.

[Dzieci Niemcy Zbrodnie niemieckie](#)

27.07.2026

Zarządzeniem Reichsführera-SS, Heinricha Himmlera z 27 lipca 1943 r. „w sprawie traktowania ciężarnych robotnic obcokrajowych oraz dzieci, urodzonych z tych robotnic” (*Behandlung von Ausländischen Arbeiterinnen und der im Reich von Ausländischen Arbeiterinnen geborenen Kinder*), dzieci „bezwartościowe rasowo” miały być kierowane do ośrodków opieki nad dziećmi cudzoziemskimi (*Die Ausländerkinder-Pflegestätte*).

Było to niezwykle cyniczne określenie, ponieważ w rzeczywistości panujące w tych ośrodkach warunki bytowe były bardzo ciężkie. Z powodu braku opieki lekarskiej oraz położniczej, dramatycznych warunków sanitarnych oraz systematycznego głodzenia niemowląt, stały się one ośrodkami masowej śmierci. Tylko w Gau Oberdonau funkcjonowało 12 zakładów dla dzieci robotnic przymusowych. Ogółem w czasie II wojny światowej działało ich około 300.

„Nie chcę stracić siły roboczej”

W Gau Oberdonau na robotach przymusowych przebywało około 27 500 osób. 15 lipca 1942 r. Gauleiter Oberdonau – August Eigruber – w liście do Himmlera zadał pytanie o dalsze losy ciężarnych robotnic przymusowych. Wychodził z założenia, że ich siła robocza musi być zachowana dla III Rzeszy, toteż był przeciwnikiem wysyłania ich na czas porodu do ojczystych krajów. W rozumieniu Eigrubera, było to równoznaczne z czasową utratą siły roboczej i wzmocnieniem siły biologicznej wrogich narodów. W liście do Himmlera pisał:

„Z jednej strony nie chcę stracić siły roboczej, ale z drugiej strony jest nie do zniesienia, że te dzieci dorastają w niemieckim gospodarstwie domowym lub obozie”.

Reichsführerowi-SS zaproponował utworzenie specjalnego rodzaju zamkniętych zakładów, w których dzieci cudzoziemskich robotników przymusowych miałyby być umieszczane oddzielnie od matek. Odpowiedź Himmlera dotarła do Eigrubera dopiero 9 października 1942 r.:

„Uważam za słuszne proponowane przez Was rozwiązanie, aby założyć dom opieki dla dzieci obojga rodziców cudzoziemskich, tak aby umieścić tam dzieci, a siłę roboczą matek zachować dla Niemiec. Spodziewam się, że w tym wypadku, jak na Wschodzie rzeczoznawca rasowy będzie mógł przeprowadzić badanie matki, dziecka i ojca, a w nielicznych wyjątkowych przypadkach, kiedy istotnie natrafi się na wybitnie dobrą krew, spróbujemy zatrzymać matkę i dziecko w Niemczech”.

SS-Gruppenführer Erich Hilgenfeldt – kierownik Narodowosocjalistycznej Ludowej Opieki Społecznej (NSV) otrzymał nakaz utworzenia zakładów dla dzieci, by zdobyć doświadczenie w ich prowadzeniu. „Żłobek dla niemowląt i małych dzieci robotnic wschodnich w Spital am Pyhrn” (*Säuglingsheim für Säuglinge und Kleinkinder von Ostarbeiterinnen in Spital am Pyhrn*) był najprawdopodobniej pierwszą tego typu placówką. Zlokalizowano ją 90 km na południowy wschód od Linzu.

Założono ją pod koniec marca 1943 r. w dwupiętrowym budynku, który wcześniej służył jako pensjonat z restauracją. Dla niemowląt przeznaczono kilkanaście pokoi na drugim piętrze budynku. W każdym z nich planowano umieścić po dwadzieścioro dzieci. Większość z nich urodziła się w Linzu, w specjalnie wybudowanych barakach położniczych, przeznaczonych dla rosyjskich i polskich robotnic przymusowych. Pracowały one głównie w okolicznych gospodarstwach rolnych i majątkach ziemskich, w zakładach przemysłowych i fabrykach, takich jak Steyr Werke czy też w fabryce aluminium Branau.

„Na takich racjach niemowlęta muszą zginąć z niedożywienia”

Do Spital am Pyhrn trafiały noworodki przywożone bezpośrednio po narodzinach z baraków położniczych, a także niemowlęta, które, po spędzeniu pewnego czasu z matkami, były siłą im odbierane. Dzieci praktycznie nie otrzymywały jedzenia. Zgodnie z instrukcjami, dostawały dziennie pół litra mleka i półtorej kostki cukru dziennie. Dzieciom zapewniono minimalną opiekę. Opiekowali się nimi głównie miejscowi, a także bardzo młodzi robotnicy przymusowi. Przykładowo, opiekę nad niemowlętami sprawowała 14-letnia Rosjanka, Halina Datzuck.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dzieci, II wojna światowa, Niemcy, Zbrodnie niemieckie

Artykuł



Pamięci polskich niemowląt
odebranych Matkom
robotnicom przymusowym
zmarłych w Spital am Pyhrn
w 1943 roku.

Zum Gedenken an die polnischen Säuglinge,
die ihren Müttern,
den Zwangsarbeiterinnen weggenommen wurden
und im Jahr 1943 in Spital am Pyhrn
starben.

*-Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie
Rat zur Bewahrung des Gedenkens an Kampf und Martyrium
in Warschau*

2012

Tablica upamiętniająca polskie niemowlęta zmarłe w Spital am Pyhrn. Fot. Wikimedia Commons/Isiwal - Eigenes Werk (CC BY-SA 4.0)